

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. sp. komandytowa w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w G. kwoty 3380 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, a także o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że wskutek kolizji drogowej z 13 września 2018 r. doszło do uszkodzenia pojazdu marki O. (...) nr rej. (...) należącego do poszkodowanej A. K. (1). Sprawca szkody był ubezpieczony, z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, u pozwanego. Poszkodowana wynajęła u powoda pojazd zastępczy marki H. (...) na okres od 23 października 2018 r. do 5 listopada 2018 r. Koszt najmu wyniósł 1838,85 zł brutto. Pozwany wypłacił odszkodowanie z tytułu kosztów najmu w wysokości 1120 zł brutto, uznając za zasadną stawkę za dobę najmu w wysokości 80 zł brutto i okres najmu przez 14 dni. Rzeczywisty koszt naprawy pojazdu wynosi 18 087,97 zł. Pozwany wypłacił z tytułu naprawy pojazdu 15 427,37 zł. Niniejszym pozwem powód dochodzi zasądzenia różnicy pomiędzy łącznymi kosztami najmu i naprawy, a łączną kwotą odszkodowania wypłaconą przez pozwanego. Powód nabył roszczenie od poszkodowanej na podstawie umowy cesji.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania. Pozwany zarzucił, że zaproponował poszkodowanej zorganizowanie najmu pojazdu zastępczego za swoim pośrednictwem, za cenę 80 zł brutto za dobę. Nieskorzystanie z propozycji ubezpieczyciela spowodowało niedopuszczalne powiększenie zakresu szkody. Pozwany proponował również zorganizowanie naprawy za pośrednictwem warsztatów współpracujących z pozwanym, ponadto zarzucił zawyżenie ustalonych przez powoda kosztów naprawy.

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 567,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lutego 2019 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 484,73 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie to zostało uzasadnione następująco:

„Wskutek kolizji drogowej z 13 września 2018 r. doszło do uszkodzenia pojazdu marki O. (...) nr rej. (...) należącego do poszkodowanej A. K. (1). Sprawca szkody był ubezpieczony, z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, u pozwanego.

Dowód- akta szkody k.63

Poszkodowana wynajęła u powoda pojazd zastępczy marki H. (...) na okres od 23 października 2018 r. do 5 listopada 2018 r. Cenę za dobę najmu ustalono na 115 zł netto. Łączny koszt najmu wyniósł 1838,85 zł brutto.

Dowód- umowa k.21, faktura nr (...) k. 22

Pozwany proponował poszkodowanej wynajęcie samochodu zastępczego za swoim pośrednictwem. Cena za dobę najmu wynosiłaby 80 zł brutto.

Dowód- zeznania świadka A. K. k. 160 wiadomości pozwanego k.64-66

Pozwany miał możliwość zorganizowania najmu pojazdu zastępczego i naprawy we współpracujących z nim serwisach.

Dowód- umowy wraz z załącznikami k. 76-143

Pozwany wypłacił odszkodowanie z tytułu kosztów najmu w wysokości 1120 zł brutto, uznając za zasadną stawkę za dobę najmu w wysokości 80 zł brutto i okres najmu przez 14 dni.

Dowód- decyzja k. 30-31

Koszt naprawy pojazdu ustalony przez powoda wynosi 18 087,97 zł.

Dowód- kalkulacja k. 33-39, faktura k.40 ,certyfikat k.41 wydruk k.42-43

Pozwany wypłacił z tytułu naprawy pojazdu 15 427,37 zł.

Dowód- decyzja k. 32

Koszt naprawy, przy stawce za roboczogodzinę w wysokości 148,75 zł netto, wynosi 15 995,08 zł brutto.

Dowód- opinia biegłego I. G. z opinią uzupełniającą k. 167-177, 204

Powód nabył roszczenie od poszkodowanej na podstawie umowy cesji.

Dowód- umowa k.19-20

Sąd uznał za wiarygodne przedstawione przez powoda i pozwanego dokumenty i kopie dokumentów, uznając je za dowody z innych dokumentów. Bowiem zgodnie z art. 308 k.p.c. dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243¹ k.p.c., w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności czy rzetelności dokumentów.

Sąd uznaje za w pełni wiarygodne zeznania świadka A. K.. Jej zeznania są jasne, spójne, logiczne i zgodne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd uznaje za, co do zasady, wiarygodną opinię biegłego I. G. (2). Została ona sporządzona w sposób jasny, rzetelny i logiczny. Sąd nie daje wiary biegłemu jedynie w zakresie, w jakim ten stwierdził, że stawka stosowana przez powoda ma charakter rynkowy. Szczegółowe rozważania w tym zakresie zostaną poczynione poniżej.

Pozostałe przedłożone przez strony dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia. Szczegółowe rozważania w tym zakresie zostaną poczynione poniżej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nadawało się do uwzględnienia w części. Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Powód nabył roszczenie w drodze umowy cesji od poszkodowanej. Pozwany nie zgłosił żadnych zarzutów co do skuteczności nabycia roszczenia przez powoda. Sąd również nie dostrzega żadnych okoliczności świadczących o nieważności umowy.

Zgodnie z brzmieniem art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W granicach tych, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Na podstawie art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie

stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządzi drugiemu szkodę jest zobowiązany do jej naprawienia. Wyrządzenie szkody przez czyn niedozwolony jest samoistnym źródłem stosunku obligacyjnego i skutkuje zaistnieniem odpowiedzialności odszkodowawczej ex delicto.

Obowiązek wypłaty przez ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, który wyrządził szkodę, wynika z art. 34 - 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W niniejszej sprawie odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego była bezsporna. Spór pomiędzy stronami dotyczył natomiast kwestii tego, w jakiej wysokości winno zostać wypłacone odszkodowanie.

W niniejszej sprawie należy rozróżnić roszczenie w zakresie zwrotu kosztów najmu i roszczenie z tytułu zwrotu kosztów naprawy pojazdu.

Roszczenie w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu nadawało się do oddalenia. Powód wskazał, że najem trwał 13 dni (k.4). Pozwany uznał za zasadny najem przez 14 dni, jednak zredukował stawkę do kwoty 80 zł brutto. Zatem w niniejszej sprawie należało ustalić, czy powodowi należy się zwrot kosztów najmu według stawki ustalonej przez powoda, czy też według stawki wskazanej w propozycji najmu złożonej przez pozwanego. Poszkodowany powinien dążyć do minimalizacji szkody (por. art. 354 k.c., czy art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Jak wyjaśnił SN w uchwale z 24 sierpnia 2017 r. sygn. III CZP 20/17: „Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione”. Kolizja wydarzyła się 13 września 2018 r. Umowa najmu została podpisana 23 października 2018 r. Poszkodowana miała świadomość, że pozwany proponował jej zorganizowanie najmu pojazdu zastępczego. W swoich zeznaniach poszkodowana nie podała żadnych uzasadnionych przyczyn, które stanowiłyby ekonomiczne uzasadnienie jej decyzji o nieskorzystaniu z propozycji ubezpieczyciela. Poszkodowana, która nie musiała płacić za najem, w ogóle nie interesowała się stawkami najmu pojazdu zastępczego. Nie podjęła żadnych działań w celu ustalenia, czy propozycja ubezpieczyciela jest dla niej korzystna. Po prostu, według jej zeznań, oferta powoda wydała się jej subiektywnie korzystniejsza. Poszkodowana nie podała żadnych konkretnych przesłanek, które pozwalałyby na przyjęcie takiego stanowiska. Poszkodowana powinna podjąć działania celem ustalenia szczegółowych warunków najmu za pośrednictwem ubezpieczyciela. Zachowanie poszkodowanej wskazuje na bezpodstawne zwiększenie rozmiarów szkody, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Z tego powodu okoliczność, czy stawki stosowane przez powoda przy najmie pojazdów zastępczych są rynkowe nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Co do kosztów naprawy pojazdu roszczenie nadawało się do uwzględnienia w części. Dla rozstrzygnięcia nie miało znaczenia poinformowanie przez pozwanego o możliwości zorganizowania naprawy pojazdu. Jak wyjaśnił SN w uchwale z 24 sierpnia 2017 r. sygn. III CZP 20/17: „Trzeba zwrócić uwagę, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości skorzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu (...) W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych

następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę." Ponadto pozwany zweryfikował kosztorys powoda jedynie w zakresie stawki za roboczogodzinę (k.37), a nie w zakresie cen części. Jednocześnie nie można uznać kosztów naprawy przedstawionych w kosztorysie powoda za wysokość szkody. Jak wyjaśnił SN w postanowieniu z 7 grudnia 2018 r. sygn. III CZP 51/18: „Skoro szkoda i jej zakres (określone uszkodzenia w samochodzie) są niewątpliwe, to posłużenie się przez poszkodowanego przy konstrukcji żądania określoną metodologią wykazywania wysokości szkody (rachunkowa, kosztorysowa) nie ma żadnego wpływu na jego uprawnienie do odszkodowania obejmującego wszystkie ekonomicznie uzasadnione i celowe wydatki niezbędne do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego niezależnie od tego czy dokonuje naprawy i czy sam ją organizuje czy też korzysta z usług autoryzowanego zakładu. Poszkodowany może zatem skonstruować żądanie, jako zwrot wydatków faktycznie poniesionych na naprawę pojazdu lub jako równowartość kosztów, których poniesienie przywróci pojazd do stanu sprzed powstania szkody. Poniesione in concreto wydatki na naprawę pojazdu, będą wyznaczać wysokość odpowiedniego odszkodowania, tylko wtedy, gdy odpowiadają kosztom niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym. Jeżeli faktycznie poniesione koszty naprawy w stosunku do kryterium kosztów niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych będą zawyżone lub zaniżone nie stanowią one podstawy określenia należnego poszkodowanemu odszkodowania.” W niniejszej sprawie poszkodowana nie poniosła kosztów naprawy. Warsztat naprawił szkodę, wyliczył koszt naprawy i obecnie dochodzi zwrotu kosztów naprawy od pozwanego. Zatem w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z realnie poniesionymi kosztami naprawy przez poszkodowaną, ale z kosztami naprawy wyliczonymi przez samego powoda, który ustalił wysokość swojej stawki za roboczogodzinę na poziomie 198 zł. Wysokość szkody jest więc kształtowana przez powoda, który samodzielnie ustala cenę za roboczogodzinę. Kwota ta nie jest efektem gry rynkowej, ale samodzielnej decyzji powoda, który powinien wykazać, iż stawka ta ma charakter rynkowy. Sąd przyjął stawkę z opinii uzupełniającej biegłego, uznając za średnią stawkę kwotę 148,75 zł. Sąd ma świadomość, że powód nie musi stosować wyliczonej w sposób matematyczny stawki średniej. Jednak stosowana przez niego stawka rażąco odbiega od stawek innych warsztatów. Stawki te wahają się w przedziale od 140 zł do 160 zł. Powód stosuje stawkę 198 zł. Różnica pomiędzy stawkami 140 zł i 160 zł wynosi 20 zł. Zaś powód stosuje stawkę o 38 zł wyższą niż najwyższa stawka stosowana przez inny warsztat. Na tę ocenę nie ma wpływu stawka stosowana przez salon (...) (k.204). Salon ten nie funkcjonował w okresie, kiedy dokonywano naprawy, albowiem otworzono go w lipcu 2019 r. (k.204). Sąd nie podziela w tym zakresie opinii biegłego, który wskazał, iż stawka 198 zł ma charakter rynkowy. Skoro stawka stosowana przez powoda rażąco odbiega od najwyższej stawki stosowanej na rynku lokalnym, nie można brać jej pod uwagę do wyliczenia średniej stawki roboczogodziny. W ocenie Sądu stawka stosowana przez powoda jest rażąco zawyżona. Sąd przyjął więc należne odszkodowanie w wysokości 15 995,08 zł brutto (przy zastosowaniu stawki wskazanej przez biegłego na rozprawie k.204). Sąd zasądził na rzecz powoda różnicę pomiędzy tą kwotą, a kwotą wypłaconą przez pozwanego.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Roszczenie o odszkodowanie jest świadczeniem bezterminowym. Zatem, na podstawie art. 455 k.c., powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia. Reguła ta w sprawach z zakresu ubezpieczeń komunikacyjnych doznaje wyjątku. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Sąd zasądził więc odsetki zgodnie z żądaniem od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Jak stanowi art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powód wygrał sprawę w 17%, należy się mu więc zwrot 17% kosztów, a pozwanemu 83%. Na koszty poniesione przez powoda składają się:

1) 169 zł tytułem opłaty od pozwu (k.9)- powód nadpłacił opłatę o 1 zł.

2) 17 zł - tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k. 8)

3) 900 zł- wynagrodzenie pełnomocnika, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

4) 622,74 zł- tytułem wynagrodzenia biegłego (k. 195, k.205). Łącznie 1708,74 zł. 17% z tej kwoty wynosi 290,49 zł.

Na koszty poniesione przez pozwanego składają się:

1) 900 zł- wynagrodzenie pełnomocnika, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

2) 34zł (k.57,159)- koszt pełnomocnictwa substytucyjnego- w oceni Sądu ustanowienie pełnomocnika substytucyjnego było niezbędne i celowe. Biorąc pod uwagę odległość pomiędzy siedzibą kancelarii pełnomocnika a Sądem koszt osobistego stawiennictwa pełnomocnika głównego byłby wyższy.

Łącznie 934 zł. 83% z tej kwoty wynosi 775,22 zł. Różnica pomiędzy tymi kwotami wynosi 484,73 zł i taką kwotę Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego.”

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła strona powodowa w części, tj. w zakresie oddalającym żądanie co do kwoty 2092,89 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13.02.2019 r. oraz w zakresie kosztów procesu. Wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. przez

- dowolną ocenę materiału dowodowego i pominięcie faktu, że przyjęta przez powoda dobową stawką za najem pojazdu zastępczego mieści się w zakresie stawek stosowanych na rynku lokalnym;

- dowolną ocenę materiału dowodowego przez uznanie zeznań świadka A. K. (1) za wiarygodne przy jednoczesnym niedaniu jej wiary co do twierdzeń o przyczynach zawiązania umowy najmu z powodem, podczas gdy z zeznań tych wynika, że oferta powoda była korzystniejsza, gdyż auto zastępcze dostarczono natychmiast, brak było limitu kilometrów;

- dowolną ocenę materiału dowodowego przez pominięcie ustaleń opinii biegłego dotyczących kosztów naprawy pojazdu w oparciu o stawkę 198 zł, podczas gdy biegły uznał tę stawkę za rynkową;

- dowolną ocenę materiału dowodowego przez pominięcie ustaleń biegłego, że powódka została poddana audytowi, otrzymała stosowny certyfikat, potwierdzający kwalifikacje personelu i wyposażenie warsztatu;

- dowolną ocenę materiału dowodowego przez uznanie, że stawka roboczogodziny nie jest efektem samodzielnej gry rynkowej, lecz samodzielnej decyzji powoda, a powód nie wykazał, że stawka ta ma charakter rynkowy, podczas gdy wynika to m. in. z opinii biegłego;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie poprzez nieprzyznanie odszkodowania za najem po stawce zawartej w fakturze VAT i wyliczenie odszkodowania za naprawę pojazdu w oparciu o średnią stawkę, podczas gdy winno to nastąpić w oparciu o stawkę 198 zł.

Formułując powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie dodatkowej kwoty 2092,89 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13.02.2019 r., odpowiednią zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w I instancji i zasądzenie kosztów za II instancję. W apelacji zawarto też ewentualny wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu powódka rozwinęła powyższe zarzuty, akcentując przede wszystkim, iż Sąd Rejonowy nie był uprawniony do samodzielnego podważenia wniosków biegłego, że stawka za robociznę stosowana przez powódkę ma charakter rynkowy.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. Nie są zasadne te zarzuty apelacji, które odnoszą się do pominięcia zeznań świadka A. K. (1) w zakresie, w którym odnosić się one miały do przyczyn nieskorzystania z najmu pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela. Świadek bowiem nie wskazała na takie okoliczności, o jakich mowa w apelacji. Jej zeznania w tym zakresie są następujące: „Warta zaproponowała mi najem pojazd zastępczego przy zgłoszeniu szkody, mieli mi przywieźć pojazd pod dom. Powiedziałam, że jak oddam samochód do naprawy, to się odezwę, ale Pan z G. mi zaproponował.” Jak zatem słusznie wskazał Sąd Rejonowy, poszkodowana w swoich zeznaniach nie podała żadnych uzasadnionych przyczyn, które stanowiłyby usprawiedliwienie decyzji o nieskorzystaniu z propozycji ubezpieczyciela. Wobec tego w tym zakresie Sąd Rejonowy ani nie naruszył zasad oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), ani też nie naruszył prawa materialnego (art. 361 § 1 i 363 k.c.), jako że odmowa skorzystania z propozycji ubezpieczyciela i wynajem za stawkę wyższą oznacza, iż tak wygenerowane koszty w zakresie nadwyżki przestają być szkodą pozostającą w normalnym zawiązku przyczynowym ze zdarzeniem, a stają się kosztem, do którego powstania przyczynia się poszkodowany. Nie ma też w tej sytuacji znaczenia, czy koszt takiego wynajmu ustalany jest wobec stawek rynkowych, czy też wyższych niż rynkowe, gdyż ubezpieczyciel nie odpowiada za koszty, do których powstania doprowadził wyłącznie poszkodowany.

Częściowo zasadne, aczkolwiek nie prowadzi to do zmiany zaskarżonego orzeczenia, są zarzuty dotyczące naruszenia art. 278 k.p.c. Sąd Okręgowy podziela treść tych judykatów, które skarżąca przytoczyła w uzasadnieniu apelacji, a z których wynika, że ocena opinii biegłego może odbywać się wyłącznie w płaszczyźnie logiki wywodów, spójności wniosków itd., natomiast nie może wkraczać w materię zastrzeżoną dla wiedzy specjalnej biegłego. W niniejszej sprawie oznacza to tyle, że skoro biegły uznał stawkę za robocizną obowiązującą w warsztacie powódki za rynkową, to Sąd Rejonowy nie miał możliwości samodzielnie tego wniosku podważyć, o ile nie wykazał sprzeczności rozumowania biegłego z zasadami logiki – a taki wywód nie jest w uzasadnieniu Sądu przeprowadzony. Niemniej jednak uznanie stawki powódki za rynkową nie prowadzi w niniejszej sprawie do wniosku, iż powódce należy się wynagrodzenie za naprawę wg owej stawki. Ma to związek z przepisami dotyczącymi umowy o dzieło. Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Stosownie zaś do art. 628. § 1 k.c. wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie. W niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów, że poszkodowana, zlecając naprawę powódce, została poinformowana o stawkach obowiązujących u powódki i zaakceptowała te stawki. Zatem choć samo zlecenie naprawy, a więc zawarcie umowy o dzieło nie budzi wątpliwości, do wynagrodzenia powoda zastosowanie ma przytoczony wyżej art. 628 § 1 zd. 2 k.c. - jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Natomiast „zwykle wynagrodzenie” definiowane jest jako przeciętne wynagrodzenie płacone powszechnie za wykonanie dzieła w danym czasie i miejscu, wynagrodzenie typowe, występujące przy pracach podobnych, nie odbiegające od pobieranych za to samo w innych przedsiębiorstwach. W tym kontekście traci na znaczeniu eksponowane przez skarżącą uznanie przez biegłego stawki powódki za rynkową, nie chodzi bowiem o to, czy stawka ta jest rynkowa, lecz czy jest stawką przeciętną. Odpowiedź na to pytanie jest natomiast negatywna, jak bowiem wynika z opinii biegłego, stawka ta jest stawką najwyższą na rynku lokalnym. Skoro zaś strony nie umówiły się, że stawka powódki będzie miała zastosowanie do rozliczenia naprawy (a w każdym razie w aktach sprawy brak takiego dowodu), to w świetle art. 628 § 1 zd. 2 k.c. ustalenie wynagrodzenia powinno nastąpić przy zastosowaniu stawki średniej, a więc wyliczenie Sądu Rejonowego, aczkolwiek nie do końca prawidłowo uzasadnione, ostatecznie odpowiadało prawu. Nie budzi

jednocześnie wątpliwości, że obowiązek ubezpieczyciela nie może przewidywać zapłaty tytułem odszkodowania wyższej kwoty niż ta, do której zapłaty byłby zobowiązany poszkodowany.

Tym samym również w tym zakresie apelacja okazała się niezasadna, Sąd Rejonowy nie naruszył bowiem przepisów art. 361 § 1 i 363 k.c., ustalając koszt naprawy, a tym samym wysokość należnego odszkodowania, w oparciu o stawkę średnią z rynku lokalnego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o kosztach orzekając na podstawie zasady odpowiedzialności za wynik procesu, mającej oparcie w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., przy czym na koszty należne pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt. 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

A. Wójcik-Wojnowska P. Baranowska J. Łazarski

ZARZĄDZENIE

1. (...)
1. (...)
2. (...)
3. (...)